

Regaty Smoczych Łodzi

30.07.2019.

CHOSZCZNO. W Wałczu odbyły się Regaty Smoczych Łodzi im. Andrzeja Kaczana. W grupie rywalizujących osad była też ekipa choszczeńska, w której rytm wiosłowania dyktował znany nam dobrze trener KAROL MACIERZYŃSKI, a sternikiem był wicemistrz olimpijski MACIEJ FREIMUT.

Wyścigi smoczych łodzi to sport wytrzymałościowo-siłowy, a łódka jest tak skonstruowana, że nie rozcina wody, lecz tłoczy ją pod sobą. Choszcznianie, a szczególnie ci związani z naszymi kajakami, od wielu już lat próbują swoich sił w tej rywalizacji. – To oczywiste, że miło jest zwyciężać w takich zawodach, ale w tym przypadku bardziej liczy się atmosfera. No i oczywiście, jest to też okazja, do spotkania się w wodniackim towarzystwie – mówi KAROL MACIERZYŃSKI. Jak sam podkreśla, jest aktywnym trenerem-emerytem, a wycieczkę do Wałcza zaproponował, jako formę rozrywki, w codziennym, niełatwym przecież treningu. – W samym wyjeździe pomogły mamy zawodniczek, czyli BRYGIDA WASIELEWSKA i JADWIGA BOSIACKA, ale nie bez znaczenia jest to, że wsparła nas firma DRAKO Wałcz, a dokładniej ANNA i MACIEJ FREIMUTOWIE – dodaje. Podkreśla przy tym, że Maciej, to przecież były wicemistrz olimpijski w kajakarstwie i to właśnie on był sternikiem w ich osadzie. W rolę dobosza, czyli osoby podającej tempo wiosłowania, wcielił się K. Macierzyński, a wiosłami przebiali: WIKTORIA MAJCHER, JULIA BOSIACKA, KLAUDIA MAJCHER, MAJA SIPA, MARIA WASIELEWSKA i PIOTR WASIELEWSKI. – Wszyscy zadebiutowali na takiej imprezie, ale zgodnie stwierdzili, że za rok z przyjemnością tu wrócą – podsumował Macierzyński.

Tadeusz Krawiec

{gallery}smocze_lodzie2019{/gallery}